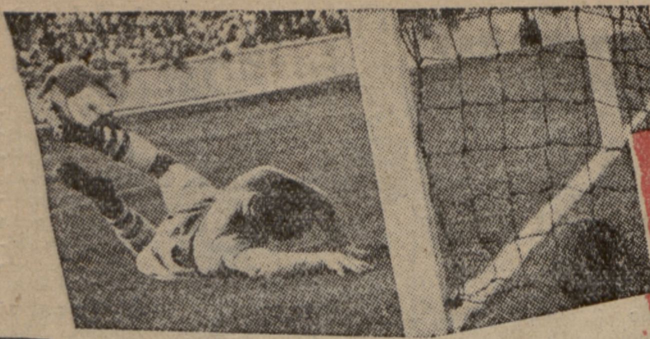
Rok III. Kraków, poniedziałek, 25 września 1950 r. Nr 42 (141)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Gwardia i Ruch biorą zwycięsko trudne przeszkody

Nieoczekiwany sukces poznańskiego Związkowca

Leaderzy tabeli ligowej odnieśli wczoraj dalsze cenne sukcesy, zdobywając dwa punkty w meczach z trudnymi przeciwnikami. Gwardia mająca cięższe zadanie pokonała swego lokalnego rywala Związkowca, jednego z kandydatów do tytułu mistrzowskiego, który po tej porażce został odsunięty na dalszy plan z walk o tytuł mistrzowski.

Zwycięstwo Ruchu nad Górnikiem Bytom, mimo że uzyskane zostało różnicą zaledwie jednej bramki, zasługuje również na podkreślenie, gdyż jest stwierdzonym, iż drużyny zagrożone spadkiem walczą pod koniec rozgrywek z podwójną dozą ambicji, wiedząc, że każdy stracony punkt może mieć katastrofalne skutki. Górnik bytomski mający wciąż jeszcze szanse na utrzymanie się w lidze, liczył, że właśnie w meczu z Ruchem uzyska na swoim terenie tak bardzo mu potrzebne punkty. Wygrała jednak bardziej rutynowana jedenastka Ruchu, będąca jedynym obok Gwardii kandydatem do tytułu mistrzowskiego.

Niespodziankę zgotował „outsider" tabeli Związkowiec poznański, opuszczający już szeregi ekstraklasy, który pokonał Włókniarza 4:1, co pogorszyło już i tak groźną sytuację drużyny łódzkiej.

Czwarte spotkanie — „derby Kolejarzy" wygrał Kolejarz poznański 3:1, mimo, że mecz grany był w Warszawie.

Pewna interwencja Jurowicza



Jurowicz oddala niebezpieczeństwo spod własnej bramki, wybijając piłkę w pole.

Skonecki mistrzem Rumunii

BUKARESZT. Tytuł mistrza Rumunii zdobył Skonecki, pokonując w finale Viziru 1:6, 6:4, 7:5, 6:2.

Para polska Jędrzejowska — Skonecki wygrała w finale z parą Popławska — Chytrowski. Jędrzejowska pokonała Popławską 6:1, 6:0.

Wyniki ostatnich spotkań ligowych

w Krakowie:

GWARDIA—ZWIĄZKOWIEC KR. 2:1 (2:0)

w Bytomiu:

UNIA RUCH—GÓRNIK BYTOM 3:2 (2:1)

w Poznaniu:

ZWIĄZKOWIEC POZN.—ŁKS WŁÓKNIARZ 4:1 (2:1)

w Warszawie:

KOLEJARZ POZN.—KOLEJARZ W-WA 3:1 (1:0)

Gwardia odnosi cenne zwycięstwo nad lokalnym rywalem

Gwardia–Związkowiec 2:1 (2:0)

Faworyt spotkania Gwardia, zgodnie z przewidywaniami **przełamała jeszcze jedną z ciężkich przeszkód na drodze do spodziewanego mistrzostwa. Dodajmy, że zdobyte dwa punkty słusznie jej przypadły w udziale, gdyż w sumie — gwardziści stanowili zespół bardziej zwarty i bojowy.**

Rozmokły, śliski teren stawiał wysokie wymagania zawodnikom obu drużyn. Dokładne podanie, umiejętne opanowanie oślizgłej piłki częściej obserwowało się u zawodników Gwardii, a napastnicy jej częściej decydowali się na przebój i strzał.

Niemniej na śliskim terenie nie trudno było o przepadkowe sytuacje, co w pewnej mierze wyrównuje szanse walczących drużyn. Nic dziwnego że mimo wyraźnej przewagi „czerwonych" w ciągu całego spotkania, w **końcowych minutach gry, kiedy to „garbarze" doszli do głosu, — wynik dosłownie „wisiał na włosku".**

Jeśli chodzi o ocenę drużyn, to specjalnie podkreślić trzeba

GRĘ TRÓJKI Z ATAKU GWARDII MORDARSKI — KOHUT — GRACZ.

Pełne walory techniczne, rutyna i szybkość pozwalały im na przeprowadzanie szeregu błyskawicznych, niezwykle groźnych i wykończonych strzałem akcji, tak że Stefaniszyn może mówić o szczęściu jeśli tylko dwa razy wyciągał piłkę z siatki.

Dobrą formą, szczególnie do przerwy błysnął **Szczurek — najlepszy w pomocy, na którym załamywało się wiele ataków przeciwnika.** Pozostali jego koledzy w liniach obronnych mieli dobre, ale także wiele słabych momentów.

Ostoją drużyny ludwinowskiej był Stefaniszyn, który bronił dobrze i ze szczęściem, wykazując przytem doskonały refleks. Linie obronne walczyły z niezwykłą ambicją i nakładem sił. **Atak „garbarzy" wyraźnie ustępował tej samej linii u przeciwnika.** Nieproduktywne kombinowanie wszerz, brak przebojowości, strzału cechował napastników drużyny ludwinowskiej.

Obydwie drużyny grały ambitnie i „fair".

PRZEBIEG SPOTKANIA

Po kilku minutach wyrównanej gry i bezskutecznych próbach obu ataków dochodzi do groźnej sytuacji pod bramką „garbarzy", **Mordarski jednak sam na sam ze Stefaniszynem strzela mu w ręce.**

Po przeciwnej stronie **doskonałą centrę Parpana marnuje Bożek, strzelając wysoko nad poprzeczką.** Przez kilka minut Gwardia zdecydowanie przeważa, zdobywa jednak tylko dwa rzuty różne.

(Dokończenie na str. 3)

W pierwszą rocznicę historycznej uchwały

Powszechne wychowanie fizyczne i masowy sport w Polsce Ludowej to pomnożenie sił budowniczych Polski Socjalistycznej, jeden ze środków wychowania w duchu międzynarodowej solidarności sił postępu, to jeden ze środków walki o trwały i demokratyczny pokój.

(Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fiz. i sportu z dnia 28 września 1949)

28 września mija pierwsza rocznica uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu. Dzień 28 września 1949 roku stał się punktem zwrotnym w upowszechnieniu kultury fizycznej i rozwoju sportu w Polsce Ludowej. Uchwała Biura Politycznego KC PZPR, w której na wstępie czytamy:

„...zagadnienie kultury fizycznej wyrasta do problemu wielkiej wagi, który winien stać się przedmiotem szczególnej opieki ze strony naszej Partii"

sprecyzowała jasno zadania, jakie stoją przed nami w walce o nadanie naszemu wychowaniu fizycznemu nowej treści, o podniesienie poziomu ideologicznego i fachowego w zakresie kultury fizycznej, o wychowanie zdrowego i i świadomego swych zadań sportowca polskiego.

Uchwała, która stała się drogowskazem naszego ruchu sportowego, po przeprowadzeniu analitycznej oceny dotychczasowych osiągnięć i braków na odcinku wychowania fizycznego i sportu, formułuje zadania, jakie stoją przed odpowiedzialnymi za tę dziedzinę życia czynnikami, a które obecnie realizujemy w całej pełni.

Polska zmierzająca do socjalizmu — czytamy w uchwale — winna być krajem zdrowych i mocnych ludzi, radujących się życiem, w którym wychowanie fizyczne i sport wyrabia siłę woli, opanowanie i odwagę, wytrzymałość na trudy i umiejętność zespołowego życia i wysiłku ludzi przygotowanych do pracy dla ludowej Ojczyzny i do obrony w razie potrzeby jej granic.

Znajdujemy się obecnie w trakcie realizowania uchwał Biura Politycznego, a już po roku pracy nad budową nowego życia sportowego musimy stwierdzić znaczny postęp w udostępnieniu kultury fizycznej masom pracującym miast i wsi, w podniesieniu poziomu naszego sportu wyczynowego, w stałym i systematycznym szkoleniu młodych kadr fachowych czy w mobilizowaniu do pracy społecznej w wychowaniu fizycznym szerokiego aktywu społeczeństwa.

Zdajemy sobie sprawę z wielu trudności jakie musimy pokonać przy realizowaniu uchwał Biura Politycznego, ale wiemy, że zadania postawione rok temu przez Biuro Polityczne KC PZPR zostaną wykonane

Trener Szeder Seidl przy pracy



W AWF na Bielanach zakończył się obóz przygotowawczy dla piłkarzy wojskowych, którzy wezmą udział w wielkim turnieju, organizowanym w dniach 2—8 października w Pradze z okazji rocznicy powstania armii CSR. W turnieju tym wezmą udział reprezentacje wojskowe krajów demokracji ludowej. Na zdjęciu: niedawno przybyły do Polski trener węgierski, Szeder Seidl pokazuje piłkarzom CWKS i Ogniwa zasady gry systemem WM.

Można wymienić jednego zawodnika *w czasie gry*

Ważne uchwały zarządu PZPN-u

WARSZAWA. W niedzielę odbyła się w Warszawie konferencja zarządu PZPN z przedstawicielami okręgów na aktualne tematy. Szczególnie wiele miejsca poświęcili zebrani zagadnieniom szkolenia, dyscypliny na boisku, rozgrywkom o Puchar Polski oraz stronie administracyjnej i organizacyjnej Związku.

M. in. zebrani postanowili przedłużyć termin wyłonienia mistrzów okręgów do 15 lipca przyszłego roku, ustalono jako ostatni dzień rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim datę 29 października. **Pierwszy rzut rozgrywek finałowych o Puchar rozpocznie się 19 listopada bm**

Poczyniono również pewne zmiany w przepisach. **Dotyczy to głównie zmiany zawodników w czasie spotkania. Postanowiono, że począwszy od 1 października br. w meczach mistrzowskich wszystkich klas drużyna może wprowadzić do gry oprócz rezerwowego bramkarza dodatkowo jeszcze jednego zawodnika.** Jeśli chodzi o juniorów dopuszczono zmianę dwóch zawodników w czasie meczu, oprócz bramkarza.

Węgry–Albania 12:0 (5:0)

Budapeszt. Rozegrany w niedzielę międzypaństwowy mecz reprezentacji piłkarskich Węgier i Albanii, zakończył się zwycięstwem drużyny Węgier 12:0 (5:0).

Drużyna węgierska nie miała słabych punktów. Doskonale zagrał atak, w którym wyróżnić należy Budaia, Puskasa, Kocsisa i Palotasa. Albańczycy zagrali bardzo ambitnie, nie rezygnując do ostatniej chwili z walki. Do 30 minuty prowadzili oni grę otwartą, następnie jednak inicjatywę przejmują Węgrzy, którzy nie oddali jej do końca zawodów. W drużynie albańskiej najlepszym był Bacelli.

Bramki dla Węgier zdobyli: Budai i Puskas — po 4, Palotas i Kocsis po 2.

Spotkanie sędziował Czechosłowak Nemcovsky. Widzów 35 tys.

Lekarze „pobili" weterynarzy 3:2 (1:2)

Doroczne „derby" piłkarskie pomiędzy lekarzami a weterynarzami, grającymi na odbudowę Warszawy zakończyły się i tym razem zwycięstwem lekarzy. Mecz był nie tyle dobry ile wesoły. Wydęte brzuszki starszych panów, wodziły ich w zupełnie inną stronę, aniżeli tam gdzie była piłka, a tylko olimpijczycy dr Cikowski i dr Krupa starali się przypomnieć sobie młode ongiś czasy sportowe.

Grano w czasie słoty i przenikliwego zimna, a prowadzący ten mecz, prezes niezawisłych kibiców dr (humoris causa) Alojzy Kądziołka, gwizdał pod parasolem (na wszystko).

Bramki udało się zdobyć dla lekarzy drowi Jakubcowi, Krupie i Liszce. Dla weterynarzy natomiast uzyskali bramki dr Burzyński i Cywa. Publiczność w ilości 1000 osób bawiła się doskonale, tymbardziej, że bawił ją doskonałymi kawałami przez megafony red. Oszust.

Nieoczekiwany remis Ogniwa Tarnów

stawia pod znakiem zapytania awans drużyny tarnowskiej do ekstraklasy

Niespodzianką niedzielnych spotkań o mistrzostwo II ligi był nieoczekiwany remis leadera tabeli Ogniwa Tarnów ze Związkowcem Chełmek. Mimo remisu drużyna tarnowska, mająca lepszy stosunek bramek od katowickiej Stali zajmuje nadal pierwsze miejsce w tabeli. **Najpoważniejszym jednak kandydatem do ekstraklasy piłkarskiej jest Ogniwo Bytom**, posiadające o jedną grę mniej od swych najgroźniejszych konkurentów. **Decydujący wpływ będzie tu miało najbliższe spotkanie Ogniwo Tarnów — Ogniwo Bytom.**



W grupie zachodniej zwycięstwa odnieśli naogół faworyci spotkań, przy czym układ tabeli w tej grupie nie uległ większym zmianom.

Szczegółowe tabele po ostatnich spotkaniach przedstawiają się następująco:

GRUPA WSCHODNIA

1. Ogniwo Tarnów	16	24	33:12
2. Stal Katowice	16	24	48:22
3. Ogniwo Bytom	15	23	36:15
4. Stal Lipiny	16	18	42:22
5. Związk. Chełmek	15	15	29:32
6. Ogniwo Częst.	16	15	24:27
7. Związk. Przemyśl	16	11	21:42
8. Włókniarz Częst.	15	10	21:41
9. Kolejarz Przemyśl	16	9	16:36
10. Związkowiec Lublin	15	7	19:40

ZWIĄZKOWIEC CHEŁMEK — OGNIWO TARNÓW 0:0

CHEŁMEK. Drużyna Związkowca uzyskała nieoczekiwanie wynik remisowy, grając dobrze, zwłaszcza w liniach defensywnych.

OGNIWO BYTOM — ZWIĄZK. LUBLIN 3:1 (1:1)

Lublin. Do przerwy gra wyrównana, po pauzie wzrasta przewaga jedenastki bytomskiej, która w tym czasie uzyskuje dwie bramki.

STAL LIPINY — WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA 4:1 (2:0)

Lipiny (tel. wł.) Przez cały czas zawodów stroną atakującą była Stal Lipiny, dla której bramki zdobyli: **Bitner — 3 i Cebula — 1.** Dla Włókniarza **Mularczyk.** Sędziował p. **Tomecki z Wrocławia** Widzów 1.500.

ZWIĄZKOWIEC PRZEMYŚL — STAL KATOWICE 1:3 (0:1)

Przemyśl. Spotkanie należało do interesujących. Atak gości zwłaszcza w pierwszej połowie gry nie wykorzystał szeregu dogodnych pozycji podbramkowych.

OGNIWO CZĘSTOCHOWA — KOLEJARZ PRZEMYŚL 4:0 (1:0)

CZĘSTOCHOWA. Zasłużone zwycięstwo Ogniwa, które miało zdecydowaną przewagę przez cały czas trwania zawodów.

GRUPA ZACHODNIA

1. Stal Sosnowiec	16	22	41:24
2. Gwardia Szczecin	16	22	38:25
3. Włókn. Chodaków	16	19	39:30
4. Kolejarz Toruń	15	17	26:20
5. Włókniarz Widzew	16	17	35:32
6. Budowlani Gdańsk	16	17	27:30
7. Kolejarz Bydgoszcz	15	16	36:30
8. Zw. Radom	16	11	25:35
9. Kolejarz Świdnica	16	10	19:37
10. Kolejarz Ostrów	16	7	18:41

STAL SOSNOWIEC — KOLEJARZ TORUŃ 1:0 (0:0)

SOSNOWIEC (tel. wł.). Gospodarze przez cały czas spotkania mieli zdecydowaną przewagę, lecz zawodzili strzałowo.

Decydującą bramkę dla Stali sosnowieckiej zdobył **Maczuga** w 89 min. gry. Sędziował p. **Sperling** z Łodzi.

CWARDIA SZCZECIN — KOLEJARZ OSTRÓW 3:2 (0:0)

SZCZECIN. Do przerwy gra wyrównana. Po zmianie pól zawody prowadzone są w żywym tempie, przy czym więcej z gry mają gospodarze, którzy odnoszą zasłużone zwycięstwo.

WIDZEW ŁÓDŹ — KOLEJARZ BYDGOSZCZ 1:1 (1:0)

ŁÓDŹ. Lekka przewaga drużyny łódzkiej w pierwszej połowie gry. Po pauzie wyrównującą bramkę uzyskał dla Kolejarza **Wróbel.**

BZURA CHODAKÓW — LECHIA BUDOWLANI 2:0 (0:0)

CHODAKÓW. Gospodarze zademonstrowali grę stojącą na wysokim poziomie i byli we wszystkich liniach drużyną lepszą, odnosząc zasłużone zwycięstwo.

KOLEJARZ ŚWIDNICA — ZWIĄZKOWIEC RADOM 2:1 (0:0)

ŚWIDNICA. Przebieg zawodów stał pod znakiem lekkiej przewagi Kolejarza, którego atak zaprzepaścił liczne sytuacje podbramkowe.

II plenum zarządu okręg. ZS Spójnia

Na drugim plenum, zarządu okręgowego zrzeszenia sportowego Spójnia, które odbyło się w dniu wczorajszym obecnych było **tylko 23 delegatów klubów i kół sportowych.** Nie świadczy to dobrze o wyrobieniu organizacyjnym działaczy tego zrzeszenia. Również i przebieg zebrania, nie był zebraniem „wzorcowym".

Podczas gdy w wytycznych naszej struktury sportowej zakreślone są inne, wyższe cele — inne, dużo ważniejsze problemy, poszczególni delegaci „gwarzyli" np. o tym, że praca w klubie nie idzie, bo..., salę gimnastyczną zabrano, bo nie dostarczono tenisówek, bo inne zrzeszenie zabiera zawodników, itp.

Natomiast o tym, ile zdobyto minimów do odznaki S.P.O., jak przygotowane są kluby i koła do zbliżających się marszów jesiennych, jak idzie praca ideologiczna, — w ogóle nie mówiono. A to źle, bo od tego powinno się zacząć dzisiaj każdą pracę w sporcie.

Samo zebranie nie było też należycie przygotowane. Referatu organizacyjnego nie przygotowano. Zebranie wykazało pozatem brak dostatecznej łączności okręgu z terenem.

Obecni na zebraniu przedstawiciele Partii, Rady Okręgowej ZZ, oraz MKKF, nie wyszli zbudowani poziomem i przebiegiem obrad.

Kopciński zwyciężył

w eliminacyjnych wyścigach kolarskich pocztowców

W ubiegłą niedzielę tj. 24. 9 odbyły się eliminacyjne wyścigi okręgowe w ramach II Ogólnopolskich Kolarskich Wyścigów Pocztowców w miastach wojewódzkich. **W okręgu krak. startowało 128 zawodników, podzielonych na dwie grupy. Trasa wynosiła 35 km i prowadziła z Woli Filipowskiej do Bronowic — gdzie znajdowała się meta. Start honorowy** nastąpił z pod Gł. Poczty. Starterem honorowym był **ob. Iżycki** — przewodniczący Zarz. Okr. ZS Związkowiec. Start poprzedziły krótkie przemówienia przedstawiciela ZMP **kol. Rzymka, Dyr. P. i T. ob. Zmudy, ZS Związkowca ob. Iżyckiego oraz Zw. Zaw. Prac. P. i T. ob. Matyjaszka.**

Godz. 10.30 nastąpił start pierwszej grupy zawodników. Już na kilkunastu metrach odpada **Wilk (Kraków).**

Powoli formuje się czołówka złożona z dwóch zawodników **Kopcińskiego i Grzywy.** Za czołówką w odległości 100 m jedzie czwórka zawodników: **Lach (Żywiec), Marmurowicz (Chrzanów), Pasternak (Kraków) i Barcik (Żywiec).** Na metę jako pierwszy wpada **Kopciński za nim Pasternak. Barcik i wreszcie Grzywa.**

Start drugiej grupy odbył się o godz. 12-tej. W grupie tej od początku wyścigu „wyrwał się" młody **Jędrzejowski z Tarnowa, który prawie przez cały czas jechał samotnie.** Niestety druga grupa przebyła ten dystans w dużo gorszym czasie od poprzedniej, tak że zwycięzca jej Jędrzejowski w ogólnej punktacji uplasował się dopiero na 13 miejscu.

Wyniki techniczne:

1. Kopciński (Kraków) 37,37, 2. Pasternak (Kraków) 38,06, 3. Barcik J. (Żywiec) 38,24, 4. Grzywa M. (Kraków) 38,43, 5. Gil Józef (Kielce) 39,10, 6. Zajęcki (Kielce) 39,12.

Zaznaczyć należy, że kolarze jechali bardzo ambitnie na zwykłych rowerach, używanych normalnie do swej codziennej pracy w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych. Wyścigi te zostały zorganizowane przez ZS Związkowiec przy współudziale Dyrekcji P. i T. oraz P.P.K. „Ruch".

Gwardia (Bydgoszcz) w II lidze

W rozegranych w grupie pierwszej spotkaniach o wejście do drugiej ligi uzyskano następujące wyniki:

Kolejarz Gdańsk — Budowlani Poznań 3:0 (2:0).

GDAŃSK. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kobylański 2 i Duraj.

Gwardia Bydgoszcz — Gwardia Słupsk 2:2 (1:1).

W wyniku rozgrywek w tej grupie do drugiej klasy państwowej zakwalifikowała się drużyna bydgoskiej Gwardii.

Lekkoatletki krakowskiego Kolejarza finalistkami mistrzostw Polski

W Krakowie rozegrane zostały w niedzielę **półfinały drużynowych mistrzostw Polski w lekkoatletyce kobiet.** Na starcie stanęły zawodniczki krakowskiego Kolejarza i Czarnych (Wrocław), nie przyjechały natomiast reprezentantki LZS Żuczawica.

Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach, a mianowicie Kolejarz bez Konikównej a Czarni bez mistrzyni Polski Ronczewskiej, które to zawodniczki wchodzą w skład reprezentacji Polski w meczu międzypaństwowym z Bułgarią.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyły:

100 m: Gorzkowska (K) 13,1 przed Kupel (C) 13.9. **skok wzwyż:** Herdówna (K) 140 przed Borowiec Z. (K) 134. **skok w dal:** Borowiec Z. 4.48 przed Gorzkowską 4.46. **pchnięcie kulą:** Janiszewska (K) 9.58 przed Billewicz (C) 8.80. **oszczep:** Bułżanka (K) 27.53 przed Niemiec (K) 26.43.

W ogólnej punktacji zwyciężyły lekkoatletki Kolejarza 655 pkt. przed Czarnymi 395 pkt.

Lekkoatleci walczą o mistrzostwo

W ubiegłą niedzielę rozgrywano w kilku miastach Polski półfinały drużynowych mistrzostw lekkoatletycznych w konkurencjach kobiet i mężczyzn.

W grupie poznańskiej w zawodach prowadzi krakowskie Ogniwo 21.193 pkt., przed Unią Krywałd i AZS Poznań. Zawody nie zostały zakończone, ponieważ we wszystkich drużynach brakowało kilku czołowych lekkoatletów, którzy startowali w meczu z Bułgarią i nie zdążyli na czas powrócić. Dokończenie eliminacji nastąpi w ciągu tygodnia.

W **Elblągu** w konkurencjach kobiet zwyciężyła drużyna warszawskiej Spójni, a w męskich Włókniarza Łódź.

W **Toruniu** w mistrzostwach mężczyzn najlepsze wyniki uzyskali lekkoatleci miejscowego **Kolejarza,** a w konkurencjach kobiecych najwięcej punktów zdobyły zawodniczki poznańskiego Związkowca.

W **Katowicach** w eliminacjach kobiet zwyciężył zespół AZS Wrocław, zdobywając 549 pkt., przed Budowlanymi Chorzów. Również w tej grupie wobec braku w drużynach najlepszych lekkoatletek, eliminacje zostaną dokończone w terminie późniejszym.

W grupie warszawskiej w konkurencjach kobiecych najlepsze wyniki w półfinałach uzyskały lekkoatletki Ogniwa W-wa.

Jękot (Gwardia Kr.) wygrywa raid motocyklowy o puchar Ziemi Tarnowskiej

Raid motocyklowy naokoło jeziora Rożnowskiego o puchar Ziemi Tarnowskiej, zorganizowany przez Ogniwo Tarnów, wygrał **Jękot Ludwik (Gwardia Kr).** Udział w raidzie wzięło 48 zawodników — ukończyło 28.

Krakowska klasa A ruszyła ze startu

Wysokie zwycięstwo Kolejarza Kraków

Piłkarze Okręgu krakowskiego wystartowali do rozgrywek o mistrzostwo.

Wysokie zwycięstwo Kolejarza.

W dniu wczorajszym krakowska A, B i C klasa wystartowały do rozgrywek mistrzowskich, 230 drużyn piłkarskich walczyło zacięcie na boiskach całego województwa krakowskiego. W pierwszych spotkaniach nie obyło się bez niespodzianki, jaką było **wysokie zwycięstwo Kolejarza Kraków.**



W grupie pierwszej najwyższe zwycięstwo odniósł LZS Bieżanów. W drugiej Budowlani Kraków, w trzeciej OWKS Kraków oraz Stal Chrzanow, w czwartej Kolejarz Kraków. Poniżej podajemy wyniki uzyskane we wczorajszych spotkaniach w krakowskiej Klasie A. W najbliższym numerze „Echa", podamy wyniki Klasy B i C.

Grupa I.

LZS BIEŻANOWIANKA—STAL PRĄDNIK 4:1 (1:0)

Mimo śliskiego terenu zawody stały na dobrym poziomie. Zawodnicy LZS Bieżanowianki byli lepsi technicznie. Bramki dla gospodarzy uzyskali: **Radwan II 3, oraz Radwan I 1.** Dla Stali bramkę uzyskał **Adamczyk.** Sędziował doskonale **p. Bielecki.**

SPÓJNIA OKOCIM — GWARDIA KRAKOW 1:0 (1:0)

Drużyna Spójni nie wykorzystała wielu doskonałych sytuacji, uzyskując tylko jedną bramkę przez **Kupca.**

KOLEJARZ N. SĄCZ — UNIA KRAKÓW 2:1 (1:0)

Unia Kraków była lepszą do przerwy, gospodarze jednak uzyskali zwycięstwo. Bramki dla Kolejarza zdobył **Baran.**

KOLEJARZ WIELICZKA — UNIA MOŚCICE 3:1 (2:1)

Grupa II.

BUDOWLANI KRAKÓW—SPÓJNIA N. TARG 3:1 (1:1)

Budowlani zagrali spotkanie dobrze technicznie zwyciężając zasłużenie. Bramki dla Budowlanych uzyskali **Wawrzusiak 2 Konopek.** Dla Spójni **Bechounek.** Sędziował p. Zapiór b. dobrze.

BUDOWLANI SKAWINA—UNIA JAWORZNO 5:2 (0:0)

Do przerwy gra ospała, natomiast po przerwie Budowlani przeważają coraz wyraźniej. Bramki uzyskali: **Dziedzic 2, Pałac, Para i Czopek po 1.** Dla gości lowy łącznik.

WŁÓKNIARZ TRZEBINIA—KOLEJARZ SUCHA 5:2 (2:1)

Bramki dla Trzebini uzyskali: **Basler 2, Święłoń 2 i Waksman 1.** Dla Kolejarza **Kulik R. i Kulik H. po 1.** Sędziował p Pacia b. dobrze wykluczając za słowną obrazę sędziego zawodnika Kolejarza **Kudasika.**

Zawody Ogniwo Kraków Ib—Spójnia Kr. nie odbyły się.

Grupa III.

OWKS KRAKÓW — UNIA OŚWIĘCIM 3:0 (2:0)

Wojskowi od chwili rozpoczęcia gry mieli wybitną przewagę. Bramki uzyskali **Stachowicz 2 i Dwernicki 1.** Sędziował dobrze p. Sadzik.

STAL OLKUSZ—WŁÓKNIARZ KRAKOW 2:0 (1:0)

Drużyna Włókniarza doznała niespodziewanej porażki w Olkuszu.

STAL CHRZANÓW — ZWIĄZKOWIEC WADOWICE 6:1 (1:1)

UNIA BOREK—WŁÓKNIARZ ANDRYCHOW 3:1 (2:1)

Po ładnej grze zwyciężył zasłużenie Borek nad słabym technicznie Włókniarzem. Bramki dla Unii uzyskali: **Wyrwa 2 i Dudek 1.**

Grupa IV.

ZKS KOLEJARZ KRAKÓW — WŁOKNIARZ KĘTY 10:1 (3:0)

Drużyna Włókniarza Kęty okazała się bardzo słabą kondycyjnie i technicznie. Łupem bramkowym podzielili się **Strojny 6, Arsenowicz i Brzoskwina po 2.**

STAL BIAŁA—ZWIĄZKOWIEC ZEMBRZYCE 3:1 (2:1)

Stal zagrała ambitniej. Mecz stał na dość słabym poziomie.

KOLEJARZ PŁASZÓW — ZWIĄZKOWIEC KRAKÓW 3:3 (2:1)

Lepsi kondycyjnie zawodnicy Związkowca dopiero w drugiej połowie zawodów dobrze zagrali. Kolejarz uzyskał szczęśliwy remis. Bramki dla Związkowca strzelili: **Kaliciński, Beredysz i Kosek po 1.**

UNIA ŻYWIEC — ZWIĄZKOWIEC ŻYWIEC 1:1 (1:0)

Spójnia (Łódź) zwycięża w turnieju koszykówki

Rozegrany w ubiegłą sobotę i niedzielę w Krakowie **ogólnopolski turniej koszykówki z udziałem mistrzowskiej drużyny ligi koszykowej Spójni Łódź,** oraz Kolejarza Warszawa, Ogniwa Kraków i Gwardii przyniósł zwycięstwo drużynie łódzkiej.

W pierwszym dniu turnieju rozegrano spotkania:

SPÓJNIA — OGNIWO 55:46 (29:18)

GWARDIA — KOLEJARZ W-wa 48:35 (28:21)

OGNIWO KRAKÓW — KOLEJARZ WARSZAWA 36:28 (22:10)

Zwycięzcy przeważali przez cały czas spotkania, a najlepszymi strzelcami drużyny byli: **Pacuła oraz Łudzik i Ciesielski J.**

SPÓJNIA — GWARDIA 47:28 (23:16)

Po grze prowadzonej w szybkim tempie i stojącej na wysokim poziomie zwycięstwo odnieśli goście, wśród których wyróżnił się doskonale usposobiony strzałowo **Pawlak,** zdobywając 22 punkty.

Atrakcyjna impreza

Krakowskiego Okr. Zw. Atletycznego

W Krakowie odbyły się zorganizowane przez Krak. Okr. Zw. Atletyczny **propagandowe zawody dla niestowarzyszonych w podnoszeniu ciężarów.** Udział w zawodach wzięło 20 zawodników niestowarzyszonych, w tym **wielu junaków z Nowej Huty i LZS-ów.**

Tylko siedmiu zawodników uzyskało minima równe ich własnej wadze ciała. W wadze koguciej **Miankowski z Nowej Huty podniósł 55 kg, w piórkowej Piszkiewicz z Krakowa i Miśkiewicz z Myślenic podnieśli po 60 kg; w lekkiej Woźniak Nowa Huta i Włosik Kazimierz z LZS Bieżanów podnieśli po 65 kg; w półśredniej Rogalski Kraków i Jurkiewicz z N. Huty podnieśli 75 kg.** Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody. Następnie odbył się trójbój dla stowarzyszonych Mielniczek (Związkowiec) i Orzeł Kolejarz podnieśli 190 kg. Ptaszyński 205 kg. Masny (Kolejarz) 200 kg. Miśniak (Zw.) 120 kg. **Mistrz Polski Trutkowski uzyskał 275 kg.** W podrzucie uzyskał **110 kg.** w rwaniu **80 kg. Domański** (Kolejarz) uzyskał **260 kg. Odzieniec** (Kolejarz) **285 kg.**

W walkach pokazowych zwycięstwo odnieśli: **Gibas nad Misko, Orzeł nad Barańskim, Gross nad Wójcikiem, a Bajorek stoczył nie punktowaną walkę z Ruskiem.** (W. W.)

Pięściarze Krakowa na odbudowę stolicy

Przyłączając się do manifestacji wszystkich sportowców na rzecz odbudowy Warszawy KOZB zorganizował w ubiegłą niedzielę towarzyskie zawody pięściarskie między dwoma teamami, złożonymi z zawodników Ogniwa i Gwardii oraz WKS-u i Włókniarza.



W ramach zawodów stoczono następujące walki (na pierwszym miejscu pięściarze teamu A): w **muszej** Boczarski pokonał Burzyńskiego w koguciej Domański uległ Faudrowiczowi, w piórkowej Janusz przegrał przez t. k. o., w trzecim starciu z Zającem, w lekkiej Sojka zwyciężył Sierchę i Leja wypunktował Lisika, w półśredniej Błasiak uległ Przesławskiemu, w średniej Chodorowski wygrał z Burzyńskim, w półciężkiej Michałowski wypunktował Kamińskiego i w ciężkiej Fudała uległ Szymuli.

Dużej dozie szczęścia zawdzięcza Ruch zwycięstwo nad Górnikiem Bytom 3:2 (2:1)

BYTOM (tel. wł.) **Olbrzymia doza szczęścia, towarzysząca jedenastce chorzowskiej Unii, przyczyniła się walnie do jej zwycięstwa** w ubiegłą niedzielę w Bytomiu nad drużyną tamtejszego Górnika.

Na podstawie przebiegu gry **wynik powinien być raczej odwrotny, gdyż Górnicy byli zespołem lepszym**, grali z większą ambicją i posiadali przez 60% gry przewagę.

Do spotkania drużyny wystąpiły w następujących składach:

Unia Ruch — Wyrobek (Szymkowiak), Bomba, Gebur, Jacek, Cebula, Suszczyk, Kubicki, Tim, Brajter, Cieślik, Przecherka.

Górnik Szombierki — Jung, Czernik, Czepionka, Burda, Banisz, Krauze, Fuks, Krasówka, Sobek, Jerominek, Pająk.

Najlepszą formacją w obydwu drużynach były linie pomocy. W Unii, w formacji tej najlepiej spisywał się **Jacek**. Suszczyk również wywiązywał się całkowicie ze swoich obowiązków, **lecz posiada on momentami brzydką inklinację do brutalnych fauli.**

W trio obronnym Chorzowian tym razem najlepiej wypadł Bomba. W piątce napastników trudno kogokolwiek wyróżnić, gdyż **wszyscy oni nie wyłączając Cieślika, zagrali poniżej swych możliwości'**

Jedenastka Górnika walcząc nadzwyczaj ofiarnie zagrała jeden z najlepszych swych meczy w tegorocznym sezonie.

Niestety sympatyczny zespół bytomski posiada w dalszym ciągu duże luki. W meczu niedzielnym najsłabiej u bytomiaków zagrali Czernik w obronie, oraz Fuks, któremu wyraźnie nie odpowiadała pozycja lewoskrzydłowego.

W pierwszej części gry gospodarze posiadają dużą przewagę, co nie przeszkadza jednak Unii zdobyć w tym okresie **dwóch bramek, ze strzałów Cieślika** w 19 min. (z wolnego) i 28 min.

Bramkę dla Górnika uzyskał w 41 min. gry Jerominek.

Po zmianie pól gra się wyrównała. **Strzelcem trzeciej bramki dla Chorzowian był w 72 min. Brajter, a wynik spotkania ustalił w 83 min. Krasówka.**

Sędziował inż. Olewski z Krakowa b. dobrze. Widzów 8 tys.

W tabeli bez zmian

Cztery niedzielne spotkania ligowe nie spowodowały niemal żadnych przegrupowań w tabeli ligowej. Jedyną zmianę notujemy na pozycji trzeciego miejsca, które w wyniku zwycięstwa Kolejarza poznańskiego przy równoczesnej porażce krakowskiego Związkowca **zajęła drużyna Kolejarza.**

Leader i wiceleader utrzymali czołowe lokaty, wychodząc obronną ręką z niedzielnych spotkań i umacniając się na czołowych pozycjach.

Wszystkie drużyny, począwszy od piątego miejsca, utrzymały zajmowane dotychczas pozycje.

Na skutek nieoczekiwanej porażki ze Związkowcem poznańskim ŁKS Włókniarz stał się drugim najpoważniejszym kandydatem do spadku. Chcąc utrzymać się w ekstraklasie drużyna łódzka musi wygrać obecnie większość spotkań, jakie jej pozostały do rozegrania., przy równoczesnych porażkach Górnika Bytom, względnie Budowlanych. Najciekawszym spotkaniem w strefie drużyn zagrożonych spadkiem będzie mecz Budowlani—Włókniarz, który zostanie rozegrany w Łodzi za miesiąc. Poza tym o spadku może zadecydować jeszcze mecz Budowlanych z Górnikiem Bytom, który odbędzie się w ostatnią niedzielę ligową. Obecna tabela ligowa przedstawia się następująco:

1. Gwardia	**19**	**29:9**	**46:15**
2. Unia Ruch	**16**	**24:8**	**37:18**
3. Kolejarz Pozn.	**19**	**22:16**	**43:35**
4. Związkowiec Kr.	**17**	**20:14**	**31:19**
5. Górnik Radl.	**18**	**19:17**	**28:24**
6. CWKS	**17**	**17:17**	**35:30**
7. Ogniwo	**17**	**17:17**	**23:22**
8. Kolejarz W-wa	**18**	**16:20**	**29:41**
9. Górnik Bytom	**19**	**15:23**	**29:58**
10. AKS Budowl.	**17**	**14:20**	**23:23**
11. ŁKS Włókn.	**18**	**13:23**	**28:41**
12. Związk. Pozn.	**19**	**8:30**	**16:42**

Poznań nie wierzył własnym oczom...

Związkowiec zdobył niepotrzebne punkty na słabszym od siebie przeciwniku

Związkowiec Poz.—ŁKS Włókniarz 4:1 (2:1)

Poznań (tel. wł.)

Nikt w Poznaniu — nie wierzył, by Związkowiec mógł sprawić tak miłą niespodziankę i by znalazła się ligowa drużyna, mogąca ulec, dotychczas słabemu Związkowcowi poznańskiemu.

Tymczasem tak się właśnie stało! Związkowiec nie mając właściwie już nic do stracenia, ściągnął na ten mecz swych starszych panów z Gromińskim i Smólskim na czele — **zagrał to spotkanie bardzo dobrze i w rezultacie wygrał zupełnie zasłużenie.**

Wszystko w drużynie poznańskiej „klapowało". Atak grał dobrze, dużo strzelał i od pierwszej minuty gry, było widać, że wyjdzie z tego spotkania zwycięsko. Za atakiem, pomoc nadążała stale i zasilała dobrymi piłkami. Obrona stała na wysokości zadania i niedopuszczała do głosu, niezbyt często niepokojących bramkarza napastników łódzkich. Bramkarz poznański niewiele był zatrudniony a puszczonej bramki, strzelonej sprytnie nie mógł obronić.

Przebieg gry był ciekawy i interesujący. Miejscami gra była na dobrym poziomie i przypominała dobre czasy drużyny poznańskiej, która przeprowadzała szybkie i ładne ataki często zakańczane silnymi strzałami. **Dobrze wypadł Opitz i Smólski oraz młody Jóźwiak grający na środku za Kajdasza,** który znów zajął miejsce na prawym łączniku.

W drużynie łódzkiej natomiast nic się nie kleiło. Ruchliwy **Patkolo** i nieźle grający **Baran**, byli najjaśniejszymi punktami. Słaba była natomiast obrona i zupełnie słaba pomoc. Włókniarz wyszedł na boisko zbyt pewny siebie i przegrał zasłużenie.

Bramki dla Związkowca uzyskali: **Cybiński** w 14 minucie oraz **Opitz** w 39 — do przerwy. Tuż przed pauzą **Patkolo** zdobył ładną bramkę z rzutu wolnego.

Po pauzie dalsze bramki dla Związkowca uzyskali **Smólski** w 29 minucie oraz **Jóźwiak** w 37. Sędziował p. Łazarewicz z Warszawy, krzywdząc obie strony mylnymi rozstrzygnięciami. Widzów około 4.000.

Gwardia po raz drugi *zdobywa puchar* im. red. M. Tolińskiego

Puchar „Echa Krakowskiego" imienia red. M. Tolińskiego dla najlepszej ligowej drużyny krakowskiej zdobyła Gwardia, dzięki zwycięstwu nad Związkowcem.

Gwardia po raz drugi zdobyła już puchar przechodni „Echa", który jak wiadomo przechodzi na własność tego klubu, który zdobędzie go bądź to trzy razy pod rząd, bądź też pięć razy w ogóle. **W roku 1948 puchar im. red. M. Tolińskiego zdobyła Gwardia (wówczas Wisła), w roku 1949 Związkowiec, a w roku bieżącym, w wyniku wprowadzonych po raz pierwszy rozgrywek dwurundowych znów Gwardia.**

Poniżej podajemy wyniki, jakie ligowe drużyny krakowskie uzyskały w tym roku w spotkaniach o puchar red. M. Tolińskiego, rozgrywanych równocześnie jako spotkania ligowe:

23 kwietnia: Ogniwo — Związkowiec 2:1, 10 czerwca: Związkowiec—Gwardia 1:0, 22 czerwca: Gwardia—Ogniwo 1:0, 3 września: Ogniwo — Związkowiec 1:1, 10 września: Gwardia — Ogniwo 3:1 i 24 września: Gwardia — Związkowiec 2:1.

A oto końcowa tabela tegorocznych rozgrywek o puchar im. red. M. Tolińskiego:

1. Gwardia	**4**	**6**	**6:3**
2. Związkowiec	**4**	**3**	**4:5**
3. Ogniwo	**4**	**3**	**4:6**

Kolejarz Poznań wygrywa „derby kolejarzy"

Kolejarz Poznań / W-wa 3:1

Warszawa, (tel. wł.). Kolejarz poznański uzyskał w dniu wczorajszym dalsze zwycięstwo — tym razem nad Kolejarzem warszawskim, zwyciężając go na jego własnym terenie 3:1.

Poznaniacy byli drużyną lepszą i odnieśli zasłużone zwycięstwo. Doskonale zagrali u poznaniaków bramkarz Wojciechowski, oraz Aniola i Bialas. W przeciwieństwie do ładnej i dobrej gry ataku poznańskiego **linia napadu u Warszawian wykazała kompletną nieudolność**, co w dużej mierze zaważyło na wyniku.

Pierwsze minuty gry należą do poznańskiego Kolejarza, który w tym czasie zdobywa **pierwszy punkt ze strzału Gogolewskiego.** Kontrataki warszawiaków dochodzą tylko do pola karnego gospodarzy, gdzie każdą piłkę odbiera obrona poznańska.

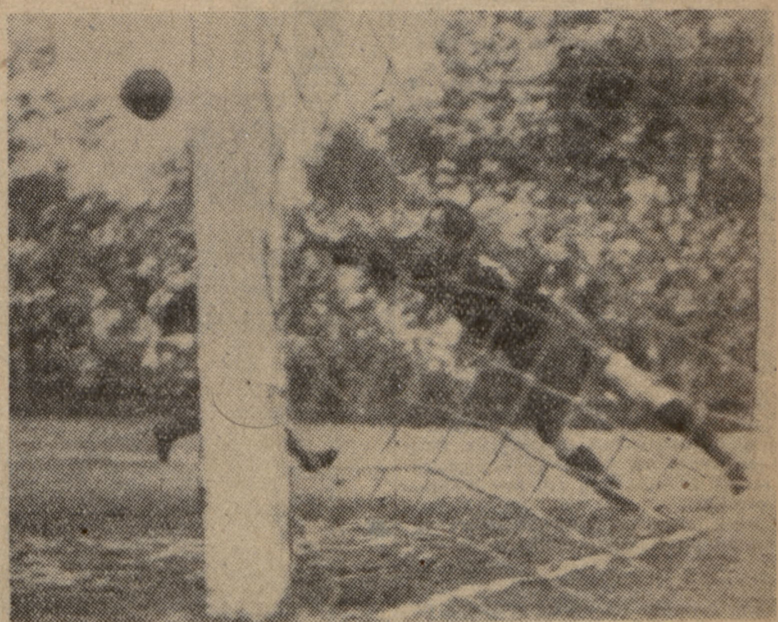
Po pauzie tylko kilka minut drużyna warszawska zagrała dobrze i w tym czasie **Łącz po ładnym przeboju zdobył wyrównującą bramkę.** Warszawianie mieli wprowadzie kilka sposobności do uzyskania dalszych bramek, jednak dobrze broniący Wojciechowski w bramce, oraz słabiutkie strzały ataku warszawskiego stały na przeszkodzie.

Poznaniacy natomiast po kilkunastominutowej przewadze gospodarzy, przeprowadzili efektowne ataki, które przyniosły im **drugą bramkę ze strzału Anioły, a wynik meczu ustalił na 15 min. przed końcem meczu Aniola** — strzałem nie do obrony.

Zawody prowadził sędzia Hausner z Krakowa bardzo dobrze. Widzów 8 tys.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Toliński, Borek, AR i archiwum „Piłkarza".

Tak padła bramka dla Związkowca



Ostry strzał Bożka wybił Jurowicz w pole...



...a nadbiegający Parpan posłał głową piłkę do siatki, zdobywając jedyną bramkę dla Związkowca.

Gwardia—Związkowiec 2:1

Wypad ataku garbarzy likwiduje Jurowicz, parując strzał Bożka.

Skolei Stefaniszyn popisuje się skuteczną obroną strzału Gracza.



W następnej minucie obserwujemy piękny atak Gwardii. — **Gracz przytomnie wykorzystuje błąd Piekulskiego i z najbliższej odległości posyła piłkę do siatki.**

Zdopingowani sukcesem „gwardziści" przechodzą do generalnej ofensywy i przez 20 minut atakują niemal bez przerwy. Przeciwnik odpowiada w tej fazie gry rzadkimi tylko wypadami.

Druga bramka dla Gwardii

PADA Z PRZEBOJU I STRZAŁU GRACZA

w ostatniej dosłownie sekundzie pierwszej części gry, przy czym zegar boiskowy wskazywał 47 min.

Po przerwie już w pierwszej minucie Kohut popisuje się pięknym raidem, podciąga piłkę do linii autowej, podaje do środka, gdzie jednak brak egzekutora.

W 9 minucie **pada trzecia bramka dla Gwardii.**

Stefaniszyn wyciąga piłkę już z poza linii bramkowej, czego sędzia nie widzi i bramki nie uznaje. Od tego momentu gra wyrównuje się, atak „garbarzy" pracuje coraz sprawniej, ale w dalszym ciągu zawodzi na polu karnym przeciwnika.

W 15 min. wypad dwójki Kohut — Mordarski kończy się **groźnym strzałem Kohuta, ale Stefaniszyn broni pewnie.**

W 21 min. skolei raid Bożka kończy się ostrym strzałem. **Jurowicz piąstkuje, ale nadbiegający Parpan poprawia głową i**

PIŁKA TRZEPOCE SIĘ W SIATCE.

Od tej chwili linie obronne Gwardii grają bardzo niepewnie i obraz gry zupełnie się zmienia. Częściej atakuje Związkowiec. W 30 min. zamieszanie pod bramką Jurowicza kończy się szczęśliwie — piłka idzie w aut.

„Gwardziści" rewanżują się kontrakcją i skolei Stefaniszyn znajduje się w opałach.

Końcowe minuty należą niemal niepodzielnie do Związkowca.

W 36 min. **Parpan ma wymarzoną sytuację do wyrównania, ale z najbliższej odległości nie trafia do bramki.**

W 42 min. zamieszanie pod bramką Gwardii wyjaśnia z powodzeniem Jurowicz.

Sędzia **p. Bukowski** popełnił w tym meczu sporo omyłek.

Widzów 12 tysięcy. **(A. G.)**

Rozgrywki ligowe zagranicą

Liga piłkarska ZSRR

MOSKWA (Obsł. wł.). W czoraj w Moskwie, Jerewanie, Baku i Kujbyszewie rozegrano 4 dalsze spotkania o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej. Spotkania te zakończyły się następującymi wynikami:

Dynamo Jerywań — CDKA 1:1;
Spartak Moskwa — Górnik 5:0;
Naftowiec — Lokomotyw Moskwa 0:0;

Skrzydła Sowjetów — Dynamo Mińsk 2:0.

Rozgrywki ligowe zakończą się w tym tygodniu.

*

Liga czechosłowacka

PRAGA (Obsł. wł.). — Rozegrana wczoraj XVIII kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi CSR przyniosła następujące rezultaty:

W spotkaniu dwu „odwiecznych" rywalek Sparty i Slavii **tym razem silniejszą okazała się Sparta, wygrywając 2:1, ATK pokonało CSD Koszyce 4:3, N. V. Bratislava wygrała z O. D. Karlin 3:0, Vitkovice pokonały Trnavę 3:1, Zilina przegrała z Bohemiansem 0:1, a T. Teplice pokonał CSD Pilzeń 4:2.**

Po tych spotkaniach na czoło tabeli wyszła **N. V. Bratislava, mając 25 punktów.** Drugie miejsce zajmuje **Bohemians z 24 pkt., trzecie Vitkovice.**

Stefaniszyn broni ...



Stefaniszyn, jeden z najlepszych zawodników Związkowca w meczu z Gwardią, ratuje w trudnej sytuacji, zabierając Cisowskiemu piłkę z nogi.

Ciekawostki piłkarskie

Pierwszym klubem austriackim który wprowaczał numerację zawodników (cyfry na koszulkach) jest Austria Wien. Inowacja ta znalazła powszechne uznanie, to też wkrótce zaczęły pojawiać się głosy, żądające wprowadzenia numeracji we wszystkich klubach. Tymczasem posiedzenie zarządu ligi odrzuciło odnośne wnioski, zasłaniając się „katastrofalną sytuacją finansową klubów", które nie mają funduszów na opłacenie uszycia numerów(!)

*

W Kopenhadze odbył się międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Danii i Jugosławii. Gospodarze przegrali w stosunku 1:4.

*

W spotkaniach piłkarskich ligi szwedzkiej padły następujące wyniki: AIK Sztokholm—Roo 1:2, Dagersfors—Gais Göteborg 5:1, Hälsingborg—Orebro 4:0, Kalmar FF—Djurgarden 0:1, Malmö FF—Jönköping 7:3, Norrköping—Elfsborg 0:3.

W tabeli rozgrywek prowadzi Malmö FF 11 punktów przed Dagersfors 10.

*

Piłkarze Norwegii rozgrywają spotkania ligowe w dwóch grupach. Obecnie w grupie A na czele znajduje się Frederikstad 8 punktów przed Viking 8 pkt. W grupie B prowadzi Lyn, przed Skeid, obydwa po 7 punktów.

*

Francuska liga piłkarska ruszyła ze startu. Uzyskano wyniki:

Bordeaux—Racing Paris 0:3, Olympic Lille—Ol. Marseille 2:1, Nicea—St. Etienne 0:0, Stade Rennes—Toulouse 6:0, Rac. Strassbourg—Roubaix 3:1, Sete—Sochaux 1:1, Lens—Le Havre 2:1, Red Star Paris—Reims 1:1, Nimes—Nancy 3:1.

*

Pisaliśmy już kilkakrotnie o kryzysie jaki przechodzi piłkarstwo włoskie. W drużynach ligi włoskiej grają obcokrajowi piłkarze, głównie Szwedzi, Duńczycy, Brazylijczycy i Argentyńczycy. Ostatnio do czołowego klubu włoskiego Internazionale zgłosił swój akces najlepszy napastnik na mistrzostwach świata Szwed Skoglund.

W rozgrywkach ligi włoskiej, które niedawno rozpoczęło grają więc drużyny mające w swych składach wielu cudzoziemców. I tak środkową trójkę ataku Juventusu turyńskiego tworzą Duńczycy J. i K. Hansenowie oraz Proesi, ta sama trójka Milano składa się ze Szwedów: Grena, G. Nordhala i Liedholma. W barwach FC Roma grają obecnie Szwedzi: K. Nordhal, Andelson i Sundquist, a w drużynie FC Genua Nilsson i Melberg.

Lazio (Rzym) to drużyna w barwach której grają liczni Brazylijczycy i Argentyńczycy.

Zarząd ligi włoskiej wydał ostatnio zarządzenie, w którym zezwala na udział w rozgrywkach ligowych w drużynach włoskich najwyżej trzem zawodnikom obcokrajowym. Kluby więc zmieniają swe składy z meczu na mecz, by „zatrudnić" wszystkich graczy i nie dawać im pieniędzy za darmo. Odbija się to na formie drużyn, która jest bardzo nierówna.

Na szerokim świecie.

Z lepszych wyników, uzyskanych na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Oslo notujemy: 100 m Thorwaldsson (Isl.) — 10,9 sek., 400 m Mc Kenuley — 46,7 sek., 110 m przez płotki Clausen — 15 sek., młot Strandli (Norw.) — 53,70.

*

Mistrzostwa lekkoatletyczne Węgier, które odbyły się w Budapeszcie, przyniosły kilka nowych rekordów krajowych. W dysku Klics uzyskał 51,66 m, a Szebeni przebiegł 200 m w czasie 20,9 sek. Bieg na 400 m wygrał Banhalmi w czasie 48,5 sek.

*

W Niemieckiej Republice Demokratycznej zniesiono zawodowstwo w kolarstwie. Kolarzom pozostawiono do wyboru, albo zgłosić się do związku amatorskiego, albo przyjąć funkcje instruktorów.

*

W ostatnich spotkaniach ligi austriackiej uzyskano następujące wyniki: Vienna — Las (Linz) 3:0, Sturm Graz — Elektra 0:2, FC Austria — Rapid 5:7, Gloggnitz — Slovan 3:2.

W rozgrywkach prowadzi Austria, mając na 5 rozegranych spotkań 8 zdobytych punktów i stosunek bramek 33:13 przed Sportklubem 4 gry, 7 pkt. stos. 18:4, Rapidem 4 gry, 7 pkt. stos. 25:10 i Vienną 5 gier, 7 pkt i stos. bramek 17:7.

*

Na zawodach pływackich w Budapeszcie Węgier Kadas uzyskał na 100 m stylem dowolnym czas o 0,1 sek. lepszy, aniżeli Jany na mistrzostwach Europy. Podobnie Eva Szekely wynikiem 1,05,8 min. na 100 m stylem dowolnym udowodniła, że jest lepszą od mistrzyni Europy Holenderki Schumacher, która zdobyła tytuł wynikiem 1,06,4 min.

Na boiskach piłkarskich Europy



Wspaniały stadion Dynamo w Moskwie, na którym rozegrano większość tegorocznych spotkań ligowych, może pomieścić 90 tys. widzów. Na zdjęciu stadion Dynamo wypełniony po brzegi podczas zawodów Dynamo (Moskwa) — Spartak (Moskwa). Zawody te zakończyły się zwycięstwem Dynamo 3:1.

*

Lga włoska rozpoczęła już rozgrywki jesiennej rundy. Na zdjęciu efektowna bramka, zdobyta przez środkowego napastnika FC Torino w meczu z Lazio (Rzym).

*

Rozgrywki ligi radzieckiej zbliżają się do końca. Zdjęcie w trzecim rzędzie przedstawia fragment z meczu Dynamo (Moskwa) — Lokomotiv (Charków) 3:1. Po prawej bramkarz Lokomotiv w akcji.

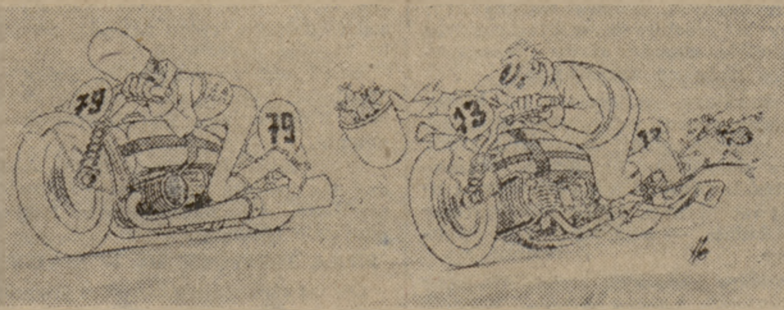
*

W lidze czechosłowackiej nastomiast, podobnie jak w lidze włoskiej i austriackiej rozgrywki ligowe rozpoczynają się w jesieni i kończą się na wiosnę. Na zdjęciu po lewej, w czwartym rzędzie, fragment z meczu Dynamo Slavia — ATK 2:1, po prawej fragment z rozgrywek ligi austriackiej Wacker — FAC 1:1.

*

Zdjęcie w ostatnim rządzie przedstawia moment zdobycia jedynej bramki przez drużynę szwedzką Jönköping w meczu z Elfsborgiem o mistrzostwo ligi szwedzkiej. Zawody te zakończyły się wynikiem 1:0 dla Jönköping.

Po ostatnim Grand Prix



— Może się kolega poczęstuje.

Z bocznej trybuny

Ostatnie plenum MKKF w Krakowie, ujawniło szereg niedociągnięć i braków w pracy poszczególnych zrzeszeń, klubów czy kół sportowych. Jednym z najpoważniejszych niedociągnięć jest niedostatecznie przeprowadzane szkolenie ideologiczne w klubach czy kołach sportowych. Leży również odłogiem szkolenie organizacyjne, przeprowadzanie kursów instruktorskich i praca absolwentów kursów w terenie.

Słusznie poruszył sprawę racjonalnego zatrudnienia instruktorów, członek Rady Kultury Fiz. i Sportu ORZZ ob. Żbik, wskazując na niewłaściwe wytypowanie przez Zrzeszenia osób, udających się na kilkutygodniowy, a nawet kilkumiesięczny kurs instruktorski, kończących taki kurs z wynikiem pozytywnym a nie przejawiających po powrocie z kursu żadnej aktywności.

Wiemy dobrze, że państwo ludowe przeznacza na obozy szkoleniowe i kursy dla instruktorów wych. fiz., wielomilionowe sumy. Wiemy, że na obozach organizowanych przez GKKF czy CRZZ za pomocą ogniw terenowych, szkoli się aktyw sportowy, który następnie zostaje skierowany do pracy w zrzeszeniach czy klubach sportowych. Ale, jak słusznie powiedział ob. Żbik, obozy szkoleniowe w wielu wypadkach przeradzają się w przyjemne, dodatkowe wczasy dla instruktorów, którzy po ukończeniu kursu wracają do miejsca pracy, nie przekazując młodym sportowcom swych doświadczeń i umiejętności nabytych podczas kursu.

Rady Kultury Fizycznej powinny czuwać nad planowym rozmieszczeniem kadr instruktorskich, nad właściwym ich wykorzystaniem. Nie możemy dopuścić do tego, by fundusze wyłożone przez państwo na szkolenie instruktorów wychowania fizycznego zostały zaprzepaszczone, zmarnowane, by młodzież w klubach czy kołach sportowych mając sprzęt i przeznaczając wolny od pracy czas na uprawianie sportu, nie mogła trenować z braku instruktorów. Chcemy by nasze władze sportowe skierowujące na obozy i kursy szkoleniowe kandydatów na instruktorów i trenerów, kierowały się nie osobistymi przesłankami, ale rzeczywistymi potrzebami terenu. Ale skierować kogoś na kurs to jeszcze nie wszystko. Trzeba po zakończeniu kursu przydzielić nowego instruktora czy trenera do pracy na tym odcinku, na którym jest wiele do zrobienia, trzeba poza tym kontrolować jego pracę.

Szkolenie i prawidłowe rozmieszczenie kadr instruktorskich jest ważnym zadaniem na odcinku walki o nowe, świadome swych zadań kadry, zadaniem, którego nie wolno traktować pobieżnie w sposób lekceważący, jak to miało miejsce dotychczas w wielu wypadkach. **D.**

Reiff znów się nie popisał...

Pamiętamy wszyscy przebieg emocjonującego biegu na 5000 m podczas mistrzostw lekkoatletycznych Europy w Brukseli. Pamiętamy, jak najlepszy długodystansowiec świata — Zatopek dzięki wspaniałemu finiszowi pokonał swego najgroźniejszego rywala — Belga Gastona Reiffa, który, „zarżnięty" morderczym tempem biegu przyszedł do mety kompletnie wyczerpany i został zniesiony z bieżni na noszach.

Ciekawa więc będzie wypowiedź Reiffa, udzielona przedstawicielom prasy w przeddzień biegu na 5000 m.

— Jeśli Zatopek przebiegnie 5000 m w 14.06 min, to ja przebiegnę ten dystans w czasie 14.05!

Wiemy, że Zatopek uzyskał czas 14.03 min., podczas gdy czas Reiffa wynosił 14.26,2 min.

Ale na drugi dzień po porażce Reiff, jak gdyby nigdy nic, oświadczył dziennikarzom:

— Mogłem przebiec dystans w czasie 13.45, lecz nie chciałem ryzykować. Niemniej jednak w najbliższych zawodach w Paryżu, pobiję rekord światowy Gundera Haegga (13,58,2). A trener Reiffa dodał

— To będzie najlepsza odpowiedź dla Zatopka!

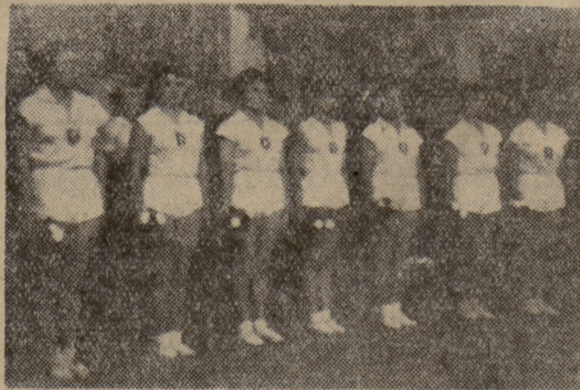
Na wypełnionym po brzegi stadionie Jean Bouin w Paryżu odbyła się w ubiegłą środę próba pobicia rekordu światowego na dystansie 5 km. **Reiff jednak znów rozczarował i po przebiegnięciu 3 300 m zrezygnował z dalszego biegu.**

I co teraz powie niedoszły rekordzista świata?...

JESZCZE RAZ OLEK—WEIDINGER

Jak podaje prasa austriacka pięściarz francuski polskiego pochodzenia Stefan Olek zmierzy się w walce o tytuł mistrza Europy z dotychczasowym mistrzem Europy Weidingerem. Walka ta odbędzie się przed 26 października br.

Z meczu gimnastycznego Ogniwo-FSGT



Gimnastyczki FSGT, które w ubiegły wtorek rozegrały w Krakowie spotkanie z gimnastyczkami Ogniwa przegrywając 212,85:226,30.



Zwycięski zespół gimnastyczek Ogniwa. Druga od prawej czołowa gimnastyczka polska Reindlowa.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III p. — Tel centrala 546-34 Dział sportowy tel 543-68 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I p. — Tel 558-62, — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków Wielopole 1.
M—1—23069